

TOMASZ SAMOJLIK ADAM WAJRAK

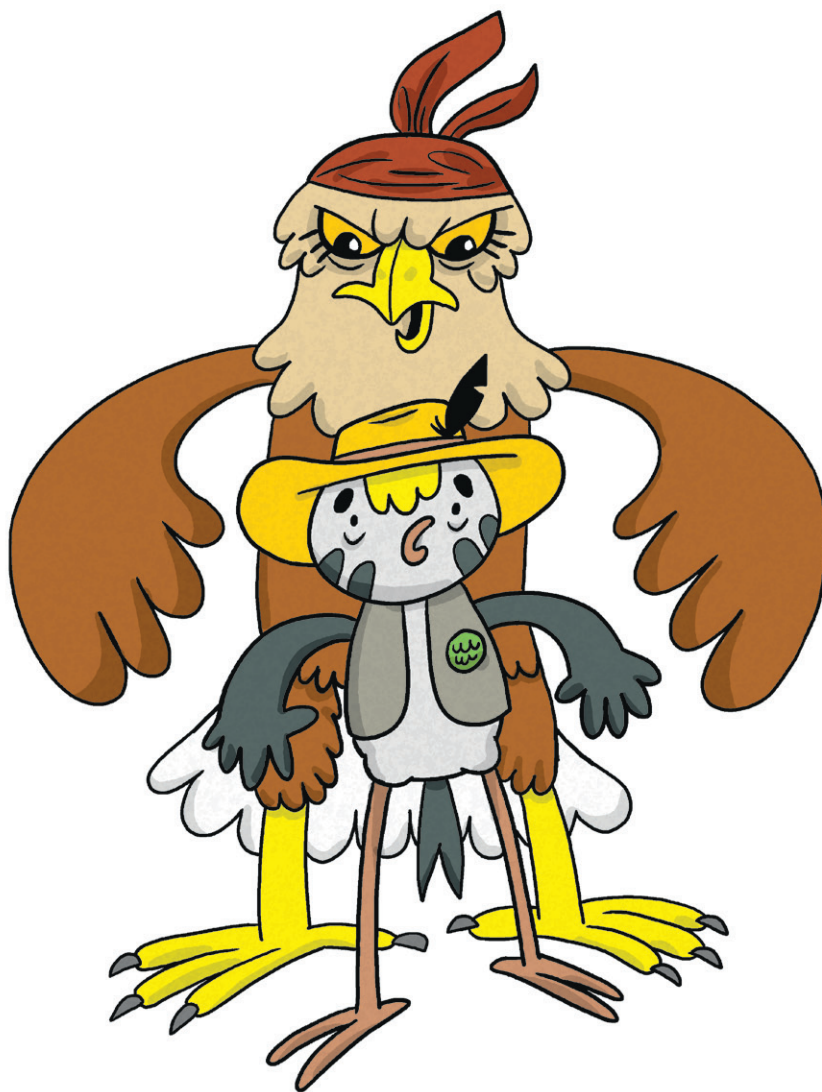
ZEW PADLINY



TOMASZ SAMOJLIK ADAM WAJRAK

ZEW PADLINY

TOMASZ SAMOJLIK ADAM WAJRAK
ZEW PADLINY



Wydawnictwo
Agora

Scenariusz komiksu: Tomasz Samojlik i Adam Wajrak
Ilustracje i projekt graficzny okładki: Tomasz Samojlik
Zdjęcia: Adam Wajrak

Redakcja: Karolina Oponowicz
Korekta: Marta Śliwińska
Przygotowanie do druku: ProDesGraf

 **Wydawnictwo
Agora**

ul. Czerska 8/10
00-732 Warszawa

Dyrektor wydawniczy: Małgorzata Skowrońska
Redaktor naczelny: Paweł Goźliński
Koordynacja projektu: Katarzyna Kubicka

© Copyright by Agora SA, 2018
© Copyright by Tomasz Samojlik, 2018
© Copyright by Adam Wajrak, 2018

Wszelkie prawa zastrzeżone
Warszawa 2018

ISBN: 978-83-268-2716-7
eISBN: 978-83-268-2743-3
Druk
Drukarnia Perfekt

 **prawolubni**

Książka, którą nabyłeś, jest dziełem twórcy i wydawcy. Prosimy, abyś przestrzegał praw, jakie im przysługują. Jej zawartość możesz udostępnić nieodpłatnie osobom bliskim lub osobiście znanym. Ale nie publikuj jej w internecie. Jeśli cytujesz jej fragmenty, nie zmieniaj ich treści i koniecznie zaznacz, czyje to dzieło. A kopiując ją, rób to jedynie na użytek osobisty.

Szanujmy cudzą własność i prawo!
Polska Izba Książki

Jak zauważyliście, w naszych komiksach odczarowujemy to, co większość ludzi uważa za wstrętne i niepotrzebne. W poprzednich dwóch tomach pokazaliśmy wam, jak ważne są martwe drzewa w lesie, dlaczego korniki są w porządku, a las bez martwych drzew i korników to przyrodnicza pustynia.

Rok po ukazaniu się naszej pierwszej wspólnej książki „Umarty Las” i tuż przed premierą drugiej, czyli „Nieumartego Lasu”, znów jechaliśmy z Tomkiem pociągami. Myśleliśmy nad tematem kolejnej części serii o dzięciołach. Chcieliśmy, żeby też była o czymś, co wymaga odczarowania i co wydaje się większości ludzi ohydne.

- Czy może być coś bardziej ohydniejszego od padliny?
- zapytałem.

- O, padlina jest naprawdę superohydna i megafuj, czyli nadaje się idealnie do naszego komiksu - zgodził się Tomek.

I tak oto zaczęliśmy pracować nad „Zewem padliny”.



W rolach głównych występują:

A wszystko ułożyło się tak dobrze...



Triko
(dzieciot trójpalczasty)

Czy znów będę musiała wszystkich ratować?



Trida
(dzieciot trójpalczasty)

Możesz na mnie liczyć, Triko!



Bargiel
(kowalik)

Mówiłem, że nie tak łatwo być szeryfem.



Martius
(dzieciot czarny)



Tumarteusz
(kuna leśna)

Ale namieształam...



Manolo
(jenot azjatycki)

Chrum!



Jaźwiec
(borsuk europejski)

Moja nora jest najlepsza!



Prosiaczek
(dzik euroazjatycki)



Biała
(bielik)



Kaniuk
(myszołów)

Howgh!



Fulwypas
(lis rudy)

Spójrz mi w oczy!



Kalupus
(wilk szary)

Dwa słowa: krajobraz strachu!

Nie wchodź w drogę mojemu gangowi!



Skryty-za-klodą
(ryś euroazjatycki)

Domagamy się równych praw do padliny!



Piter
(jastrząb)



Pomarian
(orlik krzykliwy)



(sójka)



(bogatka)

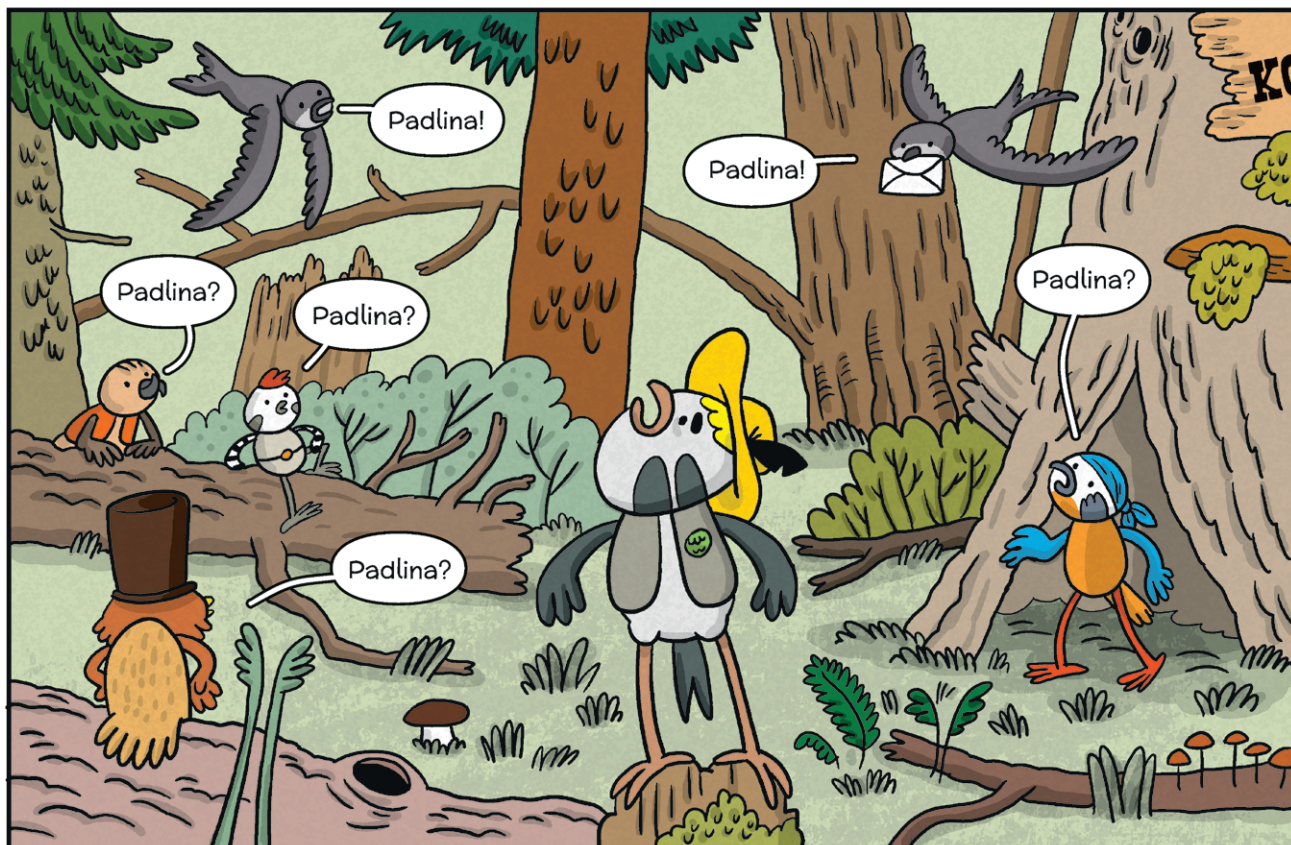


(kruk)

Ptaki padlinożerne

ROZDZIAŁ 1

Czarny dzień W Umarłym Lesie





Sio,
jerzyki!



Spokojnie,
nie denerwujcie
się!

Peten
luz!

Nas ten
temat nie
dotyczy.



Na szczęście
nie jesteśmy
jakimiś okropnymi
padlinožercami. Fuj!



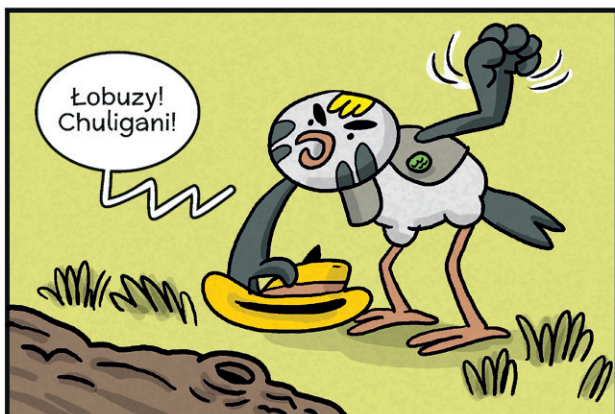
Ech,
Triko.



Ty nawet nie
wiesz, co tu się
zaraz zacznie.



Co się zacznie?
Nic się nie zacznie!
Dopiero co udało mi się
przywrócić porządek
w Umarłym Lesie!









To nie do wytrzymania!

Soczyste kruche mięsko!

Będę go zjadł!

Truchetko!

Też chcę kawałek!

Gdzie mi z tym szponem?!

Ojej!

BANK NASION

Triko, co tam się dzieje?

Ktoś robi większe zamieszanie od nas! Niemożliwe!

BARZ

O co to halo?

Podobno padlinę rzucili.

Mówiłem? Mówiłem. Padlina znaczy kłopoty.

SZYBKIŁE POGRZEBY





Na pierwsze
padlina, na drugie
padlina i na trzecie
padlina!

Nie potrafisz
docenić smaku
zdechłego
jelenia!

Zwiewaj,
pókim
dobry!

Koneser
się znalazł!

Ty nigdy
nie byłeś
dobry!

Mój jest
ten kawałek
padliny!

Zjazd
mi stąd!

Mój
ssskarb!

Chyba
odlot?

A właśnie,
że mój!

Halo!

Wyrwę
sobie
sierści na
gniazdko!

...sprawie?

Żeby
ja ci pióra
nie wyrwał!



Wajrak opowiada

Dlaczego padlina jest ważna prawie tak samo jak martwe drzewa?



- O rany, jak to potwornie śmierdzi. Nie wytrzymam - wycedziłem do Nurii, gdy znaleźliśmy kolejnego zabitego przez wilki jelenia. Nuria pisała doktorat o tym, jak bardzo potrzebna jest padlina w Puszczy i jakie zwierzaki z niej korzystają, w związku z tym często zabierała mnie jako pomocnika do swoich badań w terenie. Trzeba było wyszukiwać zwierzęta zabite przez wilki albo te, które zakończyły żywot na skutek choroby. Drugi etap to było obserwowanie ze specjalnych ukryć, kto je podjada, a także ważenie padliny, żeby się zorientować, ile truchła ubyło. To ostatnie to było coś okropnego, szczególnie latem, gdy martwe zuby albo zabite przez wilki jelenie niesamowicie śmierdząły. Ale z drugiej strony całe te badania były fascynujące. Okazało się, że zwierzęta, które umarły na skutek chorób albo zostały zabite przez drapieżniki, pełnią niezwykle ważną funkcję w przyrodzie i są zjadane bardzo szybko. Zresztą wielu z was o tym doskonale wie. Każdy przecież widział (może niekoniecznie na żywo, raczej na filmie), co się dzieje, gdy lwy zabijają gdzieś na afrykańskiej sawannie np. antylopę gnu. Niemal od razu pojawiają się sępy, i to kilka gatunków, hieny, marabuty, czyli takie padlinożerne bociany, szakale i cała masa innych zwierzaków.





Dzięki pracy Nurii miałem okazję poznać ciekawy świat padlinożerców.

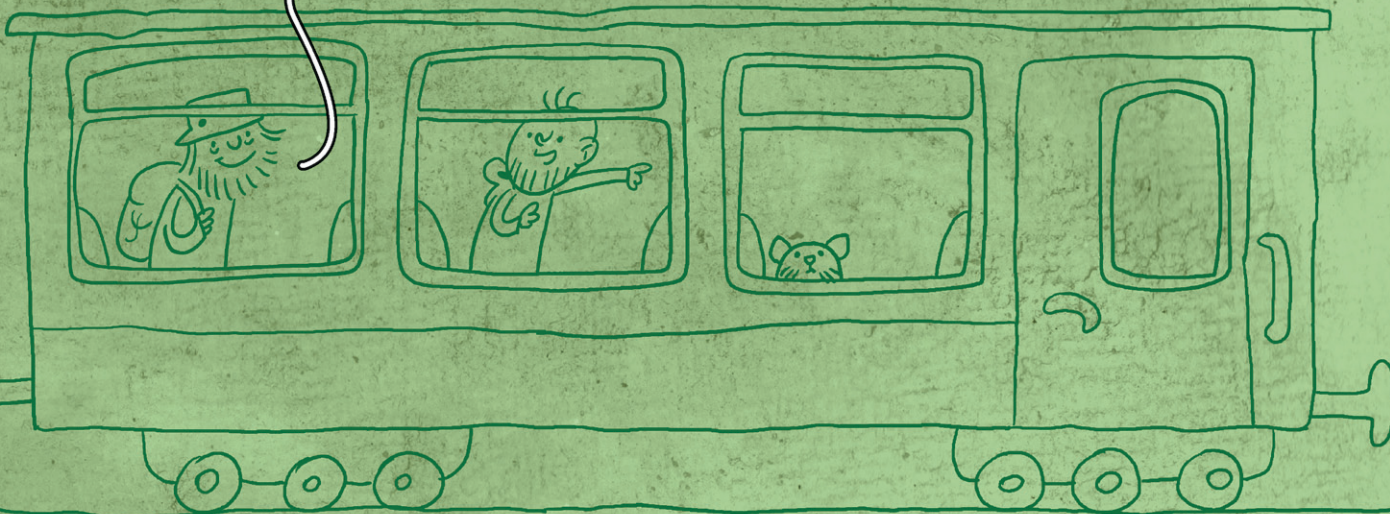


Objedzony szkielet zubra.

Resztki po obiedzie lwów znikają natychmiast pożerane przez padlinożerców, w tym tak bardzo wyspecjalizowanych jak właśnie sępy, które niemal nic poza padliną nie jedzą i na coś żywego polują niezwykle rzadko.

Niektórzy padlinożercy są wręcz superwybitnymi specjalistami - taki ortosęp, ptak zamieszkujący wysokie góry od Europy po daleką Azję i północną Afrykę, jada kości. Trawi je w swoim wyjątkowym żołądku pełnym stężonych kwasów. Kości, których nie może połknąć, wynosi w szponach wysoko w górę i zrzuca na twarde skały.

W Polsce nie ma takich specjalistów wśród kręgowców. Nasi padlinożercy są też zbieraczami - jak na przykład kruki; potrafią jeść owady - jak sikory albo dzięcioły; bywają wszystkożerne - jak dziki; lub są typowymi drapieżnikami - jak jastrzębie, bieliki, rysie, lisy albo wilki. Przy padlinie nie grymaszą. Często pozwala im ona przetrwać czas, w którym trudno o inny pokarm, czyli zimę. (Zwróćcie uwagę, że większość zdjęć w książce to zdjęcia zimowe. Ale akcję komiksu umieściliśmy w lecie, bo chcieliśmy, aby ważną rolę mogły odegrać w nim owady).



Wajrak opowiada



Inne sytuacje, gdy padlina się przydaje, to takie, gdy zwierzęta nie mogą znaleźć swojego podstawowego pokarmu lub gdy muszą dużo jeść przed okresem lęgowym.

Nuria naliczyła w Puszczy Białowieskiej w sumie 33 gatunki kręgowców, które korzystają z padliny. Owady to oddzielny i bardzo skomplikowany świat, o którym piszę na stronie 124. Dzięki tym wszystkim stworzeniom padlina znika tu, w Puszczy, bardzo szybko, choć nie tak szybko jak w Afryce.

Martwe zwierzęta, które w ludziach budzą obrzydzenie, nie tylko pomagają przetrwać innym gatunkom, ale też nawożą glebę - w miejscach ich rozkładu bardzo dobrze mają się niektóre rośliny. Przy każdej padlinie aż kipi życie, a tam, gdzie się ona pojawia, przyrodniczy świat jest naprawdę bogaty.

